Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 19:14:06

Studia Iuridica Lublinensia vol. XXV, 4, 2016
DOI: 10.17951/sil.2016.25.4.247

Paweł Daniluk
Instytut Nauk Prawnych PAN
paw87@wp.pl

Glosa do postanowienia SN z dnia 30 marca 2016 r., I KZP 23/15 (OSNKW 2016, nr 5, poz. 29)

Gloss to the Decision of the Supreme Court of 30 March 2016, I KZP 23/15 (OSNKW 2016, No. 5, Item 29)

STRESZCZENIE

W glosie krytycznej wobec postanowienia SN z dnia 30 marca 2016 r. (I KZP 23/15) wykazano, że ustalanie tożsamości rodzajowej przestępstw metodą *in concreto*, a więc przez porównanie dóbr prawnych, które zostały naruszone lub zagrożone w wyniku konkretnych czynów przestępnych, powinno mieć miejsce w pewnych wypadkach, gdy mamy do czynienia z przestępstwami chroniącymi dwa lub więcej dobra prawne w sposób alternatywny lub mieszany. W pozostałych sytuacjach oceny tożsamości rodzajowej przestępstw należy dokonywać *in abstracto*, czyli przez porównanie dóbr prawnych chronionych w danych typach przestępstw. Rezultaty tej metody, istotne dla badania tożsamości rodzajowej przestępstw, będą bowiem identyczne, jak metody *in concreto*, jednakże ta pierwsza bardziej sprzyja rozpoznaniu sprawy bez zbędnej zwłoki.

Słowa kluczowe: przestępstwa podobne; tożsamość rodzajowa przestępstw

Teza:

Kwestia podobieństwa przestępstw w rozumieniu art. 115 § 3 k.k. nie może być oceniana w perspektywie abstrakcyjnej – jako „podobieństwo" typów czynów zabronionych – ale wyłącznie w perspektywie konkretnej. Przedmiotem oceny są więc konkretne czyny realizujące znamiona typów czynów zabronionych. Trzeba przy tym mieć na uwadze fakt, że dany typ czynu zabronionego może chronić różne dobra prawne i dopiero ocena konkretnego zachowania pozwala na ustalenie, które z chronionych dóbr zostało przez ten czyn naruszone, bądź zagrożone.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 19:14:06

W glosowanym orzeczeniu SN, mimo odmowy podjęcia uchwały, poczynił pewne uwagi merytoryczne na temat jednego z trzech kryteriów podobieństwa przestępstw (art. 115 § 3 k.k.). Odniósł się mianowicie do kryterium przynależności przestępstw do tego samego rodzaju, a w szczególności do sposobu (metody) ustalania owej tożsamości rodzajowej przestępstw. Wypowiedź SN w tej ostatniej kwestii może mieć istotne znaczenie praktyczne, wszak w obowiązującym stanie prawnym organy stosujące prawo karne nie otrzymują od ustawodawcy jednoznacznych wskazówek, czy ocen w zakresie tożsamości rodzajowej przestępstw należy dokonywać *in concreto* (tj. przez porównanie dóbr prawnych, które zostały naruszone w wyniku konkretnych czynów przestępnych) czy też *in abstracto* (tj. przez porównanie dóbr prawnych objętych ochroną w danych typach przestępstw). Innymi słowy, nie jest jasne, czy przynależność przestępstw do tego samego rodzaju powinna być ustalana na płaszczyźnie rzeczywiście naruszonych lub zagrożonych dóbr prawnych czy na poziomie ochrony przyznanej im przez ustawodawcę typizującego przestępstwa.

W pierwszej kolejności SN pokrótce odniósł się do postawionego przez Sąd Okręgowy problemu ogólniejszego, a jednocześnie wyjściowego dla kwestii sposobu (metody) ustalania tożsamości rodzajowej przestępstw. Problem ten można sprowadzić do pytania o to, jaki stosunek między dobrami prawnymi, w które godzą zestawiane przestępstwa, pozwala mówić o przynależności tych przestępstw do tego samego rodzaju. Sąd Okręgowy zarysował w tym zakresie alternatywę, przyjmując, że może tu chodzić o identyczność („przestępstwa […] godzące w takie samo dobro prawne") albo nieidentyczność („przestępstwa godzące w różne dobra prawne") owych dóbr prawnych. Jednocześnie sąd ten powziął wątpliwości, „które kryteria są rozstrzygające dla oceny, że dwa nieidentyczne dobra prawne są dobrami jednorodzajowymi?". W zakresie zarysowanego problemu ogólniejszego SN, wobec stwierdzenia niespełnienia formalnych przesłanek udzielenia odpowiedzi na zadane pytanie prawne w formie uchwały, odnotował jedynie, że zarówno Sąd Okręgowy, jak i doktryna oraz orzecznictwo nie mają wątpliwości, iż przestępstwa godzące w to samo dobro prawne (identyczne co do tożsamości dobra prawne) są przestępstwami należącymi do tego samego rodzaju. Nie odniósł się jednak do zagadnienia, czy z tożsamością rodzajową przestępstw mamy do czynienia także wówczas, „gdy oceniane przestępstwa godzą w różne dobra prawne". Ta wypowiedź SN pozostawia niedosyt, nie pozwala bowiem ustalić, jak organ ten rozumie tożsamość rodzajową przestępstw jako kryterium ich podobieństwa. Niezajęcie przez SN jednoznacznego stanowiska w tej kwestii utrudnia również precyzyjne odczytanie jego dalszych wywodów odnoszących się do sposobu (metody) ustalania przynależności przestępstw do tego samego rodzaju.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 19:14:06

Odsyłając do argumentów, które obszernie przedstawiłem na rzecz tego poglądu w innym miejscu[1], przyjmuję, że o przynależności przestępstw do tego samego rodzaju przesądza porównanie dóbr prawnych ujmowanych jako rodzajowy przedmiot ochrony (zamachu), w jakie godzą zestawiane przestępstwa. Przestępstwami należącymi do tego samego rodzaju są przestępstwa godzące w takie samo dobro prawne, ujmowane jako rodzajowy przedmiot ochrony (zamachu). Z tej perspektywy krytycznie należy ocenić kategoryczne stwierdzenie SN, które zostało przywołane jako teza na wstępie niniejszej glosy. Przytoczona wypowiedź SN stanowi nadmierne uproszczenie złożonej problematyki sposobu (metody) ustalania przynależności przestępstw do tego samego rodzaju. SN trafnie zauważa, że dany przepis typizujący przestępstwo może obejmować ochroną więcej niż jedno dobro prawne, jednakże pomija przy tym, że ochrona ta może być ujęta w różny sposób, co ma istotne znaczenie dla metody ustalania tożsamości rodzajowej przestępstw. Otóż rzeczona ochrona może być ujęta w sposób alternatywny, kumulatywny lub mieszany[2]. Z pierwszym ze wskazanych ujęć mamy do czynienia wówczas, gdy dany typ przestępstwa, chroniący dwa lub więcej dóbr prawnych, skonstruowany jest tak, że czyn wypełniający jego znamiona może godzić tylko w jedno z owych dóbr. Przykładem takiej konstrukcji jest art. 160 § 1 k.k., który obejmuje ochroną dwa dobra prawne, jakimi są życie i zdrowie człowieka, przy czym zachowanie wypełniające znamiona stypizowanego w tym przepisie przestępstwa może godzić w życie albo zdrowie ludzkie. Z kolei ujęcie kumulatywne charakteryzuje się tym, że dany typ przestępstwa, chroniący więcej niż jedno dobro prawne, skonstruowany jest w taki sposób, że czyn wypełniający jego znamiona musi godzić we wszystkie chronione w tym typie dobra. Konstrukcja taka występuje np. w art. 134 k.k., przepis ten bowiem chroni bezpieczeństwo Rzeczypospolitej Polskiej oraz życie osoby sprawującej urząd Prezydenta RP, przy czym realizacja znamion stypizowanego w tym przepisie przestępstwa wymaga godzenia w oba te dobra. Jeżeli natomiast chodzi o ujęcie mieszane, to łączy ono w jednym przepisie rozwiązania właściwe dla ujęcia alternatywnego i kumulatywnego. Ma ono zastosowanie wyłącznie w przypadkach typów przestępstw chroniących co najmniej trzy dobra prawne i polega na tym, że dla wypełnienia znamion takiego typu konieczne jest godzenie w co najmniej dwa z tych dóbr, przy czym nie chodzi tu o dwa dowolne dobra prawne spośród objętych ochroną danego typu. Jedno z tych dóbr ma dla tego typu znaczenie podstawowe i w każdym wypadku musi być przedmiotem ataku ze strony sprawcy.

[1] P. Daniluk, *Przestępstwa podobne w polskim prawie karnym*, Warszawa 2013, s. 137 i n. Niniejsza glosa w znacznej mierze oparta jest na moich wcześniejszych analizach, zamieszczonych we wskazanej monografii, i stanowi ich powtórzenie, co odnotowane jest dalej w stosownych przypisach.

[2] Zob. W. Cieślak, *Niektóre zagadnienia przedmiotu karnoprawnej ochrony*, „Państwo i Prawo" 1993, z. 11–12, s. 66; W. Świda, *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 1966, s. 417–418.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 19:14:06

Pozostałe dobra ujęte są w sposób alternatywny, co oznacza, że czyn sprawcy musi godzić tylko w jedno z nich. Przykładem ujęcia mieszanego jest art. 280 § 1 k.k. chroniący takie dobra prawne, jak prawo własności oraz zdrowie, wolność i nietykalność cielesna człowieka. Aby można było mówić o wypełnieniu znamion przestępstwa stypizowanego w tym przepisie, czyn sprawcy musi godzić w prawo własności oraz w jedno z pozostałych objętych ochroną tego przepisu dóbr prawnych (np. nietykalność cielesną)[3].

Wobec braku jednoznacznych wskazówek normatywnych, które wyjaśniałyby, czy tożsamość rodzajową przestępstw należy badać *in concreto* czy *in abstracto*, celowe wydaje się odwołanie do *ratio legis*, jakie towarzyszyło ustawodawcy przy określaniu podobieństwa przestępstw. Otóż ustawodawca wyraził oczekiwanie, że określenie to będzie „wskazywać na trwałość negatywnie ocenianej postawy sprawcy kolejnych przestępstw"[4]. Realizacja tego celu nie wydaje się możliwa, gdy przy badaniu podobieństwa przestępstw będzie się brało pod uwagę nie dobra prawne, w jakie sprawca swoim czynem godził, lecz dobra chronione *in abstracto* w przepisie karnym, którego znamiona wyczerpał. Dokonując pewnych uproszczeń, można to wyjaśnić na przykładzie sprawcy przestępstwa z art. 156 § 1 k.k., dopuszczającego się następnie rozboju z art. 280 § 1 k.k. *In abstracto* popełnienie takich przestępstw daje podstawy, aby twierdzić, że ich sprawca wykazuje trwałość, jeżeli chodzi o negatywną postawę wobec dobra prawnego, jakim jest zdrowie człowieka. Dobro to jest bowiem chronione zarówno w art. 156 § 1 k.k., jak i art. 280 § 1 k.k. Tymczasem taka, sformułowana *in abstracto*, ocena sprawcy okaże się bezpodstawna, gdy *in concreto* zostanie ustalone, że podczas rozboju nie atakował on zdrowia pokrzywdzonego, lecz np. doprowadził go do bezbronności przez odebranie okularów, bez których pokrzywdzony prawie nic nie widział i w związku z tym nie był zdolny do stawiania oporu. W takich realiach nie ma możliwości przyjęcia, że sprawca, dopuszczając się przestępstwa z art. 280 § 1 k.k., godził w dobro prawne w postaci zdrowia ludzkiego, a tym samym nie sposób uznać, że w sytuacji, gdy popełnił on uprzednio przestępstwo z art. 156 § 1 k.k., mamy do czynienia z trwałością jego negatywnej postawy wobec tego dobra prawnego. Przykład ten dobitnie pokazuje, że ograniczenie się przy badaniu tożsamości rodzajowej przestępstw do metody *in abstracto* może prowadzić do błędnych ustaleń, a tym samym może wykluczać realizację ujawnionego w uzasadnieniu Kodeksu karnego z 1997 r. celu, jaki ustawodawca wiąże z instytucją podobieństwa przestępstw[5].

Opisana powyżej wadliwość abstrakcyjnego ustalania tożsamości rodzajowej przestępstw dotyczy jedynie niektórych z nich, i to tylko w pewnych sytuacjach. W pozostałych wypadkach porównywanie przestępstw zarówno *in concreto*, jak

[3] P. Daniluk, *op. cit.*, s. 161–162.

[4] *Nowe kodeksy karne – z 1997 r. z uzasadnieniami*, Warszawa 1997, s. 175.

[5] P. Daniluk, *op. cit.*, s. 193.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 19:14:06

i *in abstracto* zawsze doprowadzi do identycznych rezultatów. Bez względu bowiem na to, czy będziemy badali konkretne zdarzenia przestępne czy typy przestępstw, dobra prawne, których zestawienie ma nam dać odpowiedź na pytanie o ich podobieństwo, będą takie same. W takich razach dokonywanie ustaleń *in concreto* wydaje się być niecelowe, gdyż ich wynik nie będzie się niczym różnił od osiągniętego za pomocą ustaleń *in abstracto*, natomiast będzie bardziej pracochłonny i czasochłonny. Trzeba mieć przecież na uwadze, że ustalanie tożsamości rodzajowej przestępstw *in concreto*, w odróżnieniu od metody *in abstracto*, nie pozwala ograniczyć się, przy badaniu dobra prawnego (dóbr prawnych) naruszonego lub zagrożonego przez przestępstwo, do analizy informacji z Krajowego Rejestru Karnego (tzw. karty karnej) bądź do zapoznania się z samą sentencją wyroku skazującego za to przestępstwo, lecz wymaga zbadania akt sprawy, w której za nie skazano. Nie sposób jednocześnie nie zauważyć, że są sytuacje, gdzie dostęp do akt takiej sprawy jest utrudniony (np. są one dołączone do akt innej sprawy, toczącej się w innym sądzie), co może wydłużać w czasie procedurę ich pozyskania, a tym samym wydłużać postępowanie, w jakim ma być ustalona lub wykluczona tożsamość rodzajowa przestępstw. Takie wydłużanie postępowania trudno natomiast uznać za uzasadnione, kiedy na podstawie informacji z Krajowego Rejestru Karnego lub odpisu wyroku ustali się to samo, co w oparciu o akta sprawy, tyle że znacznie szybciej. Wymaga przy tym podkreślenia, że nie idzie tu wyłącznie o kwestie pragmatyczne, związane ze sprawną organizacją postępowania karnego, lecz przede wszystkim o istotną wartość, jaką jest rozpoznanie sprawy bez zbędnej zwłoki. Wartość ta znajduje swoje umocowanie prawne zarówno na poziomie ustawowym, jak i ponadustawowym. Jeżeli chodzi o ten pierwszy, to przede wszystkim – zgodnie z art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k. – jednym z zasadniczych celów postępowania karnego jest rozstrzygnięcie sprawy w rozsądnym terminie. Z kolei na poziomie ponadustawowym trzeba w szczególności zwrócić uwagę na art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, gdzie unormowano prawo do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, a także na art. 6 ust. 1 EKPCz, w którym jest mowa o prawie do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie[6].

Brak różnicy, jeżeli chodzi o końcowy efekt posługiwania się przy badaniu tożsamości rodzajowej przestępstw metodami *in concreto* i *in abstracto*, będzie dotyczył przede wszystkim porównywania tych przestępstw, które chronią nie więcej niż jedno dobro prawne, ujmowane jako rodzajowy przedmiot ochrony. W takich sytuacjach zarówno analiza konkretnych zdarzeń przestępnych, jak i abstrakcyjnych typów przestępstw doprowadzi do ustalenia takich samych dóbr prawnych, których zestawienie przesądza o istnieniu bądź nieistnieniu tożsamości rodzajowej przestępstw. Przykładowo typ przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. na poziomie rodzajowego przedmiotu ochrony chroni wyłącznie mienie i tylko takie

[6] *Ibidem*, s. 194–195.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 19:14:06

dobro prawne może zostać naruszone konkretnym czynem zabronionym wypełniającym znamiona tego przepisu. Z analogiczną sytuacją mamy do czynienia np. w przypadku typów przestępstw z art. 284 § 1 i art. 148 § 1 k.k., których rodzajowym przedmiotem ochrony są tylko – odpowiednio – mienie i życie ludzkie. Tym samym, bez względu na to, czy dokonamy analizy *in abstracto* czy *in concreto*, przestępstwo wypełniające znamiona art. 278 § 1 k.k. będzie zawsze przedmiotowo podobne do przestępstwa z art. 284 § 1 k.k. i niepodobne do przestępstwa z art. 148 § 1 k.k.[7]

Analizy tożsamości rodzajowej przestępstw *in concreto* i *in abstracto* doprowadzą też do identycznych rezultatów w przypadku typów przestępstw chroniących dwa lub więcej dóbr prawnych ujmowanych jako rodzajowy przedmiot ochrony, gdy ochrona ta ma postać kumulatywną. Przykładowo typ przestępstwa z art. 134 k.k. obejmuje ochroną, jak już była o tym mowa, bezpieczeństwo Rzeczypospolitej Polskiej oraz życie osoby sprawującej urząd Prezydenta RP. Każde konkretne przestępstwo wypełniające znamiona art. 134 k.k. również musi godzić w oba te dobra prawne, co wynika z istoty przewidzianej w tym przepisie kumulatywnej ochrony dóbr prawnych. Bez względu zatem na to, czy posłużymy się metodą *in abstracto* czy *in concreto*, przy badaniu podobieństwa przestępstwa z art. 134 k.k. do jakiegokolwiek innego przestępstwa uwzględniać musimy bezpieczeństwo Rzeczypospolitej Polskiej oraz życie człowieka. To zaś np. oznacza, że przestępstwo z art. 134 k.k. zawsze będzie przedmiotowo podobne do przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. i niepodobne do przestępstwa z art. 278 § 1 k.k.[8]

Odmienności w zakresie rezultatów zastosowania metody *in abstracto* lub *in concreto* podczas ustalania tożsamości rodzajowej przestępstw mogą się natomiast pojawić, gdy co najmniej jedno z porównywanych przestępstw chroni dwa lub więcej dóbr prawnych w sposób mieszany. Zostało to pokazane na przedstawionym już przykładzie podobieństwa przestępstw z art. 280 § 1 i art. 156 § 1 k.k. (*in abstracto*, z uwagi na to, że ich przedmiotem ochrony jest zdrowie ludzkie, będą one zawsze podobne, jednakże *in concreto*, gdy czyn przestępny wypełniający znamiona art. 280 § 1 k.k. nie będzie godził w to dobro, lecz np. w wolność, podobieństwo będzie tu wykluczone). Należy mieć jednak na uwadze, że odmienności, o jakich tu mowa, nie pojawią się w tych wypadkach, gdy rodzajowym przedmiotem ochrony przestępstwa zestawianego z przestępstwem przewidującym mieszaną ochronę dwóch lub więcej dóbr prawnych będzie takie dobro prawne, które w tym drugim typie przestępstwa jest głównym przedmiotem ochrony. Trzeba pamiętać, że godzenie w dobro prawne będące owym głównym przedmiotem ochrony jest warunkiem *sine qua non* wypełnienia znamion typu przestępstwa chroniącego dwa lub więcej dóbr prawnych w ujęciu mieszanym. Przykładowo głównym przedmiotem ochrony art. 280 § 1 k.k. jest prawo

[7] *Ibidem*, s. 195.
[8] *Ibidem*.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 19:14:06

własności, a więc na poziomie rodzajowego przedmiotu ochrony – mienie, co oznacza, że każdy konkretny czyn wypełniający znamiona art. 280 § 1 k.k. godzi w mienie, inaczej bowiem tych znamion by nie zrealizował. W konsekwencji, zarówno na płaszczyźnie *in abstracto*, jak i *in concreto*, przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. zawsze będzie podobne do przestępstw, których rodzajowym przedmiotem ochrony jest mienie, przy czym może to być jedyne dobro chronione w danym typie przestępstwa (np. art. 278 § 1 k.k.) bądź nie jedyne, lecz stanowiące główny przedmiot ochrony (np. art. 281 k.k.)[9].

Ponadto rezultat ustaleń *in concreto* nie będzie odbiegał od rezultatu badań *in abstracto*, gdy żadne z dóbr chronionych w ujęciu mieszanym nie jest takie samo na poziomie rodzajowego przedmiotu ochrony, jak dobro lub któreś z dóbr objętych ochroną porównywanego typu przestępstwa. W takiej sytuacji tożsamość rodzajowa przestępstw jest z góry wykluczona. Przykładowo przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. nigdy nie może być podobne do przestępstwa z art. 126 § 1 k.k., gdyż dobro prawne chronione tym drugim przepisem nie jest chronione w żaden sposób w pierwszym[10].

W odniesieniu do typów przestępstw chroniących dwa lub więcej dóbr prawnych w sposób alternatywny, konkretna i abstrakcyjna analiza tożsamości rodzajowej przestępstw również nie będzie się różnić w zakresie osiągniętego rezultatu, gdy żadne z dóbr chronionych alternatywnie nie jest takie samo na poziomie rodzajowego przedmiotu ochrony, jak dobro lub któreś z dóbr objętych ochroną porównywanego typu przestępstwa. Przykładowo przestępstwo z art. 160 § 1 k.k., chroniące alternatywnie dwa dobra prawne, jakimi są życie i zdrowie człowieka, nigdy nie może być podobne do przestępstwa z art. 278 § 1 k.k., gdyż mienie, a więc dobro prawne objęte ochroną tego ostatniego przepisu, nie jest w żaden sposób chronione w art. 160 § 1 k.k.[11]

W pozostałych przypadkach alternatywnie ujętej ochrony dwóch lub większej ilości dóbr prawnych wykluczona jest analiza *in abstracto*. Wynika to ze specyfiki typów przestępstw, które udzielają owej alternatywnej ochrony. Jak już była o tym mowa, specyfika ta polega na tym, że czyn wypełniający znamiona takiego typu przestępstwa może godzić tylko w jedno z chronionych za jego pomocą dóbr prawnych. Tym samym ustalenie, jakie dobro zostało naruszone lub zagrożone, zawsze wymaga zbadania konkretnego zdarzenia przestępnego. Można to zilustrować przykładem przywoływanego już przestępstwa stypizowanego w art. 160 § 1 k.k., które chroni alternatywnie dwa dobra prawne, jakimi są życie i zdrowie człowieka. Nie da się tu bez analizy *in concreto* powiedzieć, w jakie dobro prawne (życie czy zdrowie ludzkie) godziło przestępstwo wypełniające znamiona wskazanego przepisu, a w konsekwencji, czy jest ono podobne np. do

[9] *Ibidem*, s. 195–196.
[10] *Ibidem*, s. 196.
[11] *Ibidem*, s. 196–197.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 19:14:06

przestępstwa z art. 148 § 1 k.k., które chroni tylko życie człowieka. Co więcej, *in abstracto* nie powinno się również przesądzać o podobieństwie dwóch przestępstw, które zakwalifikowano z art. 160 § 1 k.k. *In concreto* może się bowiem okazać, że jedno z nich godziło w życie (naraziło człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia), drugie zaś – w zdrowie ludzkie (naraziło człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu), a więc w różne rodzajowe przedmioty ochrony, a tym samym nie są one przedmiotowo podobne[12].

Poczynione powyżej rozważania prowadzą do wniosku, że ustalanie tożsamości rodzajowej przestępstw metodą *in concreto*, a więc przez porównanie dóbr prawnych, które zostały naruszone lub zagrożone w wyniku konkretnych czynów przestępnych, powinno mieć miejsce w pewnych wypadkach, gdy mamy do czynienia z przestępstwami chroniącymi dwa lub więcej dobra prawne w sposób alternatywny lub mieszany. W pozostałych sytuacjach oceny przedmiotowego podobieństwa przestępstw należy dokonywać *in abstracto*, a więc przez porównanie dóbr prawnych chronionych w danych typach przestępstw. Rezultaty tej metody, istotne dla badania tożsamości rodzajowej przestępstw, będą identyczne jak w przypadku stosowania metody *in concreto*, jednakże ta pierwsza bardziej sprzyja rozpoznaniu sprawy bez zbędnej zwłoki.

BIBLIOGRAFIA

Cieślak W., *Niektóre zagadnienia przedmiotu karnoprawnej ochrony*, „Państwo i Prawo" 1993, z. 11–12.

Daniluk P., *Przestępstwa podobne w polskim prawie karnym*, Warszawa 2013.

Nowe kodeksy karne – z 1997 r. z uzasadnieniami, Warszawa 1997.

Świda W., *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 1966.

SUMMARY

The paper contains critical commentary on the Supreme Court decision of 30 March 2016 (I KZP 23/15). The author proves that determining the generic identity of crimes with the method *in concreto*, i.e. through comparing legal interests violated or endangered as a result of concrete offensive deeds, should take place in certain cases, where we have to do with the crimes protecting two or more legal interests in an alternative or mixed way. In the remaining situations, the assessment of the objective similarity of crimes should be performed *in abstracto*, i.e. through comparing legal interests protected in particular types of crimes. Results of this method, important for the generic identity of crimes, will be identical with the method *in concreto*, but the former is more conducive to the judgment of the case without undue delay.

Keywords: similar offences; generic identity of crimes

[12] *Ibidem*, s. 197.